
Maciej Matwijów
Uniwersytet Wrocławski
ORCID: 0000-0002-2288-6143

Niezrealizowana edycja materiałów źródłowych dotyczących bezkrólewia po śmierci króla Jana III (1696–1697) autorstwa Andrzeja Chryzostoma Załuskiego, biskupa płockiego i warmińskiego

Uwagi wstępne. Przedstawienie problemu badawczego

Temat badawczy zaprezentowany w niniejszym artykule jest na tyle skromny, że w ogóle może nie zasługiwałby na osobne omówienie, gdyby nie trzy okoliczności: 1) możemy mieć tutaj do czynienia z pierwszą bodaj na gruncie polskim inicjatywą mającą na celu rozpowszechnienie w postaci drukowanej (a nie rękopiśmiennej) dużego zbioru materiałów źródłowych dotyczących ważnego fragmentu dziejów Rzeczypospolitej, jakim było bezkrólewie lat 1696–1697; 2) autorem niezrealizowanej edycji był jeden z najbardziej znanych dygnitarzy i osobistości życia politycznego i umysłowego swoich czasów – Andrzej Chryzostom Załuski (ok. 1648–1711), biskup płocki (od 1692) i warmiński (od 1699) oraz od 1702 r. kanclerz wielki koronny, „jeden z najtęższych umysłów epoki”¹, który w dziejach polskiej historiografii zapisał się trwale jako twórca *Epistolae historico-familiares* (dalej: *EHF*, 5 woluminów w 4 tomach, Brunsbergae 1709–1711, Wratislaviae 1761) – zredagowanej w latach 1706–1710 monumentalnej

¹ Określenie znawcy czasów saskich Jacka Staszewskiego, w: *August II Mocny*, Wrocław 1998, s. 80.

edycji materiałów źródłowych głównie z lat 1667–1710²; 3) wiedza o tej niezrealizowanej edycji, jak i o pozostałym, zachowanym głównie w rękopisach, dorobku Załuskiego na polu dokumentowania wydarzeń ówczesnego życia publicznego jest ciągle słabo znana i właściwie nieobecna w polskim piśmiennictwie księgoznawczym, za wyjątkiem opublikowanego przeze mnie kilka lat temu artykułu poświęconego dziejom powstania i charakterystyce *EHF* oraz krótkiej wzmianki w monografii *Zbiory materiałów życia publicznego jako typ książki rękopiśmiennej czasów staropolskich (1660–1760)*³. Artykuł niniejszy ma więc na celu wypełnienie tej luki.

Skromne wykorzystanie druku dla rozpowszechniania źródeł historycznych oraz materiałów bieżącego życia publicznego było cechą charakterystyczną kultury piśmienniczej czasów staropolskich, co przejawiało się w rozpowszechnianiu tegoż piśmiennictwa głównie w postaci rękopiśmiennej. Zjawisko to, znane i analizowane głównie w odniesieniu do literatury pięknej przez historyków literatury czasów baroku, dotyczyło wielu innych sfer aktywności intelektualnej ówczesnego społeczeństwa, wskutek czego wiek XVII (a poniekąd także i pierwsza połowa następnego wieku) otrzymał potoczne określenie jako „wiek rękopisów”. W przypadku źródeł historycznych oraz materiałów bieżącego życia publicznego znajdowało to wyraz w tworzeniu całej gamy różnych rodzajów zbiorów w postaci rękopiśmiennej, o różnym poziomie opracowania redakcyjnego i różnych celach przyświecających ich tworzeniu, poczynając od osobistych, nieprofesjonalnych i okazjonalnie tworzonych „*silva rerum*”, po rękopiśmienne „wydawnictwa źródłowe”, niekiedy tworzone w celach komercyjnych i charakteryzujące się bardzo przemyślaną konstrukcją i doborem materiałów. Zjawisko to swój szczytowy poziom osiągnęło w Rzeczypospolitej na przełomie XVII/XVIII w., przewyższając dokonania na tym polu zarówno w latach wcześniejszych, jak i późniejszych⁴. Nigdy jednak twórcy tych zbiorów nie decydowali się na rozpowszechnianie ich w obiegu publicznym za pomocą druku, poprzestając wyłącznie na formie rękopiśmiennej.

² K. Estreicher, *Bibliografia polska*, t. 34, Kraków 1951, s. 157–161; M. Matwijów, *Epistolae historico-familiares Andrzeja Chryzostoma Załuskiego jako wydawnictwo źródeł historycznych do dziejów Rzeczypospolitej lat 1667–1710*, „*Studia Źródłoznawcze*” 2024, t. 62, s. 105–123.

³ M. Matwijów, *The Dawn of Editing Historical Sources in Poland in the 18th Century. Epistolae historico-familiares by Andrzej Chryzostom Załuski, Bishop of Warmia*, „*Quaerendo*” 2022, vol. 52, s. 45–65 (o odnośnej tematyce na s. 49–50); tenże, *Zbiory materiałów życia publicznego jako typ książki rękopiśmiennej czasów staropolskich (1660–1760)*, Warszawa 2020, s. 477,

⁴ Zagadnienia te całościowo omawiam w monografii *Zbiory materiałów...*, s. 181–210.

Z tej powszechnej i dominującej w ówczesnym społeczeństwie tendencji wyłamał się na początku XVIII w., jako pierwszy i na dłuższy czas jedyny Załuski, wydając w latach 1709–1711 drukiem swoje *EHF*. Wszystko jednak wskazuje na to, że już co najmniej kilka lat wcześniej podjął on zamiar wydania drukiem wybranych materiałów ilustrujących przebieg bezkrólewia po śmierci króla Jana III, najdłuższego i zarazem jednego z najbardziej burzliwych bezkrólewí w dziejach Rzeczypospolitej, zakończonego podwójną elekcją elektora saskiego Fryderyka Augusta z dynastii Wettinów (panującego w Polsce jako August II) i francuskiego księcia François Louis de Bourbon de Conti, co spowodowało przeciągnięcie się aż do 1698 r. konfliktu między zwolennikami obu tych pretendentów do tronu polskiego. Ponieważ Załuski zamiaru swego ostatecznie nie sfinalizował, jedynym świadectwem jego zamysłu twórczego, stanowiącego ewenement na tle dominującej wówczas w Rzeczypospolitej praktyki publikacyjnej, pozostała zachowana w rękopisie robocza redakcja tego dzieła.

Znajduje się ona w niekompletnej postaci w pochodzących ze Lwowa zbiorach rękopiśmiennych Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu pod numerem inwentarzowym 447. Nie budziła ona aż do ostatnich lat większego zainteresowania polskiej nauki, podobnie jak i cała działalność historiograficzno-dokumentacyjna Załuskiego na czele z jego *EHF*, stając się swego rodzaju białą plamą w badaniach nad książką i edytorstwem źródeł historycznych w czasach staropolskich. Inną sprawą jest, że ten skromny rękopis w żaden sposób nie był dotychczas łączony z Załuskim, w czym duży udział miał jego opis katalogowy, sporządzony w XIX w. i opublikowany w 1886 r. katalogu rękopisów Biblioteki Ossolineum we Lwowie Wojciecha Kętrzyńskiego⁵ i w takiej właśnie postaci funkcjonujący aż do chwili obecnej. Rękopis ten bowiem opisano bardzo ogólnikowo, jako „Commentaria de interregno post mortem Ioannis III, auctore anonymo coaetaneo” (Komentarze o bezkrólewíu po śmierci Jana III przez anonimowego autora współczesnego wydarzeniom), z wymienieniem jedynie tytułów dwóch jego części, bez żadnych bardziej szczegółowych informacji o jego zawartości czy sugestii co do jego autorstwa, jedynie z wysunięciem supozycji, że jest to brulion autora.

Jaką drogą ten rękopis trafił do zbiorów Biblioteki ZNiO we Lwowie jest swego rodzaju zagadką, bowiem cała właściwie spuścizna rękopiśmienna A.Ch. Załuskiego, oddziedziczona przez jego bratanków Andrzeja Stanisława i Józefa Andrzeja Załuskich, twórców Biblioteki Publicznej Załuskich w Warszawie, znalazła się w XVIII w. w zbiorach tejże Biblioteki i odtąd dzieliła jej los. Ponieważ jednak znalazł się on we Lwowie

⁵ *Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich*, wydał W. Kętrzyński, t. 2, Lwów 1886, s. 498.

w towarzystwie trzech innych rękopisów związanych z A.Ch. Załuskim i jego najbliższą rodziną⁶, tj. dwoma miscellaneami z odpisami materiałów życia publicznego sporządzonymi niewątpliwie w jego otoczeniu⁷ oraz silva rerum jego brata, wojewody rawskiego Aleksandra Załuskiego, możliwe jest, że mamy tutaj do czynienia z odpryskiem ze zbiorów Biblioteki Załuskich, który w nieznanych okolicznościach (może w 1795 r.?) trafił w ręce prywatne, unikając w ten sposób wywiezienia do Petersburga. Niestety nie wiadomo, od kogo został on przez Ossolineum nabyty i kiedy to nastąpiło, ale według wszelkiego musiało to nastąpić mniej więcej w połowie XIX w.⁸

Podobnie jak dzieje rękopisu, bez jednoznacznej odpowiedzi muszą pozostać pytania o okoliczności powstania edycji źródłowej A.Ch. Załuskiego. Przyczyną tego jest niezachowanie się do naszych czasów podstawowego materiału badawczego, jakim jest osobiste archiwum Załuskiego, zwłaszcza jego korespondencji i zapisków dziennych z tych lat. Materiały te, częściowo uszczuplone na skutek dramatycznych losów Biblioteki Załuskich pod koniec XVIII w. w związku z wywiezieniem jej do Petersburga, w przeważającej części zniszczone zostały w październiku 1944 r. przez Niemców po upadku powstania warszawskiego wraz z większością rękopisów tejże biblioteki. Ocalałe drobne fragmenty jego archiwum, zachowane w Bibliotece Narodowej w Warszawie, nie odnoszą się do omawianej edycji i nie przynoszą jakiejkolwiek wiedzy na jej temat, a co najważniejsze – nie zawierają prywatnej korespondencji A. Załuskiego, która przynajmniej częściowo mogłaby przynieść jakieś informacje o przygotowywanej edycji⁹. Niewykluczone, że pewne informacje na ten temat mogłyby

⁶ Rękopisy te zostały wpisane do inwentarza rękopisów BZNiO we Lwowie pod kolejnymi numerami 448–450, z czego, w wyniku podziału zbiorów BZNiO w 1946 r. między Polskę a Ukrainę, jeden (nr 449) znalazł się we Wrocławiu, a dwa (nr 448 i 450) pozostały we Lwowie i znajdują się we Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. Wasyla Stefanyka (dalej: LNB), w zespole 5 (Zbiór Biblioteki Ossolineum). Są one dostępne w BZNiO w postaci kopii cyfrowych.

⁷ Zob. niżej.

⁸ Według informacji uzyskanych od dr. hab. Konrada Rzemienieckiego z Działu Rękopisów Biblioteki Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu (dalej BZNiO) ten rękopis nie pochodzi ze zbiorów wiedeńskich Józefa Maksymiliana Ossolińskiego.

⁹ Zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*, seria 2, t. 2: sygn. 3006–3300. *Rękopisy z Biblioteki Załuskich i innych zbiorów polskich, zwrócone z Leningradu w latach 1923–1934*, oprac. B.S. Kupść, K. Muszyńska, Warszawa 1980, s. 263–272; *Catalogue of Extant Manuscripts from the Former Załuski Library – the First Polish National Library. National Library of Poland, Warsaw, National Library of Russia, Saint Petersburg*, red. K. Kossarzewski, O.N. Bleskina, N.A. Elagina, współpraca S. Szyller, Warszawa 2019, s. 184, 213–215, 295–297, 312.

przynieść listy Załuskiego do współczesnych mu osób, ale te, w których moglibyśmy spodziewać się takowych informacji, są albo trudno dostępne i skorzystanie z nich wymagałoby osobnych badań archiwalnych¹⁰, albo zaginęły i nie są obecnie znane. Pozostałe listy Załuskiego, rozproszone w różnych zbiorach, nie odnoszą się do problematyki jego prac dokumentacyjno-naukowych. Dlatego też, chcąc wyjaśnić okoliczności przygotowania edycji i motywy, które Załuskim kierowały, trzeba poprzestać na ukazaniu tych szczegółów jego biografii i działalności na polu dokumentowania wydarzeń życia publicznego, które mogły przyczynić się do podjęcia przez niego i realizacji takiego zamysłu.

Andrzej Chryzostom Załuski jako twórca dzieła

Zamiar wydania przez niego zbioru materiałów do dziejów bezkrólewia 1696–1697 można przede wszystkim wiązać z dostrzeganiem przez niego możliwości jakie oferował druk do rozpowszechniania piśmiennictwa w postaci edycji zebranych. Takie edycje, głównie kazań, o wiele rzadziej mów czy listów, oczywiście w XVII w. ukazywały się drukiem, ale na tle współczesnej mu elity senatorsko-dygnitarskiej Załuski był prawdziwym wyjątkiem. W ciągu kilkunastu lat, od 1689 do 1702 r., wydał on dwie edycje zebrane swoich kazań (*Kazania, które się naprędce zebrać mogły*, Warszawa 1697 i w wersji rozszerzonej *Kazania różne*, Kalisz 1702), dwie edycje swoich mów politycznych (*Mowy na radach i sejmach*, Oliwa 1689 i Kalisz 1702) oraz jedną edycję mów weselnych, pogrzebowych i politycznych (*Mowy różne*, Warszawa 1690)¹¹. Można dodać, że poza edycjami Załuskiego, w segmencie mów politycznych i okolicznościowych pod koniec XVII w. ukazała się w Rzeczypospolitej tylko jedna publikacja o zbliżonym charakterze, to jest *Orator politicus, albo wymowny polityk różne traktujący materye* Jakuba Boczyłowicza (Toruń 1694, 1699)¹².

Z całą pewnością podjęciu przez Załuskiego takiej inicjatywy wydawniczej sprzyjało jego aktywne uczestnictwo w ówczesnym życiu publicznym. Z racji piastowanych wysokich godności kościelnych, tj. najpierw biskupa kijowskiego (od 1679) i potem plockiego (1692), oraz rozlicznych kontaktów zawodowych, rodzinnych i towarzyskich znajdował się on

¹⁰ Dotyczy to zwłaszcza bogatej korespondencji Załuskiego z kardynałem-protektorem Polski Carlo Barberinim, znajdującej się w Biblioteca Apostolica Vaticana (zespół Barberiniani latini, nr 6567, 6640, 6641, 6652), z której prawdopodobnie tylko drobną część (24 swoje listy z lat 1696–1702) Załuski opublikował w *EHF*.

¹¹ K. Estreicher, dz. cyt., t. 19, Kraków 1903, s. 202–206; t. 22, Kraków 1908, s. 608; t. 34, s. 162–163, 166–167.

¹² M. Matwijów, *Zbiory materiałów...*, s. 213.

w samym centrum ówczesnych wydarzeń życia publicznego¹³. Jako biskup kościoła rzymskokatolickiego zasiadał Załuski w senacie Rzeczypospolitej i był uczestnikiem bodaj wszystkich sejmów obradujących w ostatnich kilkunastu latach panowania Jana III Sobieskiego, a z racji bardzo bliskich relacji z nim i jego rodziną był stałym bywalcem na jego dworze¹⁴, w najważniejszym ośrodku władzy państwowej w Rzeczypospolitej. Także ważną rolę odegrał w bezkrólewiu po zgonie króla, przebywając często w otoczeniu prymasa-interreksa Michała Radziejowskiego, biorąc aktywny udział w sejmach konwokacyjnym 1696 r. i elekcyjnym 1697 r. (wygłosił na nim kazanie go otwierające 15 V) oraz z ramienia Radziejowskiego uczestnicząc w rokowaniach z konfederacją wojska koronnego w lutym i marcu 1697 r.

Wydaje się, że najważniejszą rolę w podjęciu tej inicjatywy odegrało jego zamiłowanie do dokumentowania wydarzeń epoki oraz zainteresowania historiograficzne¹⁵. Te pierwsze znajdowały wyraz w gromadzeniu nowin, gazet pisanych i drukowanych oraz odpisów wszelkich innych materiałów życia publicznego (mów, listów publicznych, pism publicystycznych, akt urzędowych itp.) krążących w obiegu publicznym w postaci rękopisów lub druków ulotnych. Dokumentacja ta nie jest obecnie znana, natomiast przynajmniej częściowo zachowały się tworzone na jej podstawie rękopiśmienne księgi typu miscellanea, do których te materiały wpisywano. Oczywiście działalności tej, jako wysoki dygnitarz kościelny i państwowy, Załuski nie realizował osobiście, a zajmowali się tym zatrudnieni u niego sekretarze i pisarze kancelaryjni zarówno świeccy, jak i duchowni, których nazwisk z małymi wyjątkami nie znamy. Możliwe, że jednym z nich był ks. Andrzej Chojnacki, domniemany jego sekretarz, który zarobkowo trudnił się tworzeniem i rozprowadzaniem gazet pisanych i w tym celu korzystał ze zgromadzonej przez Załuskiego dokumentacji oraz z jego prywatnego archiwum¹⁶.

Najciekawiej w kontekście prowadzonych wówczas w kręgu Załuskiego prac dokumentacyjnych oraz przygotowanej edycji materiałów dotyczących bezkrólewia lat 1696–1697 przedstawia się „Diariusz prawdziwy actorum po śmierci króla Jana III 1696”, stanowiący duży (około

¹³ Zob. S. Achremczyk, *Biskup warmiński Andrzej Chryzostom Załuski jako mąż stanu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1994, nr 2–3, s. 203–218.

¹⁴ O towarzyskich kontaktach i częstej bytności Załuskiego na dworze Jana III zob. liczne wzmianki w *Pamiętnikach z czasów Jana Sobieskiego* K. Sarneckiego, Wrocław 1958, passim, strony wg indeksu.

¹⁵ M. Matwijów, *The Dawn of Editing...*, s. 48–50.

¹⁶ K. Maliszewski, *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku. Studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „Theatrum mundi”*, Toruń 1990, s. 30.

180 dokumentów piśmienniczych) zbiór materiałów politycznych z okresu od śmierci Jana III w czerwcu 1696 r. do zasadniczo marca 1697 r. Dzieło to znane jest z dwóch egzemplarzy, z których jeden znajdujący się do 1795 r. w zbiorach Biblioteki Załuskich (w Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu nr Pol.IV.F.112) już nie istnieje, zachował się natomiast drugi egzemplarz w Bibliotece Czartoryskich w Krakowie nr 1667, będący prawdopodobnie czystopisową kopią egzemplarza wcześniej wymienionego¹⁷. Niezachowanie się egzemplarza z Biblioteki Załuskich jest z punktu widzenia tematyki niniejszego artykułu szczególnie dotkliwe, bowiem sporządzony w połowie XIX w. litografowany „Katalog rękopisów polskich w Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu”, bardzo pobieżnie opisując ten egzemplarz, wprost podaje, że materiały zawarte w tym rękopisie zebrane zostały „przez Andrzeja Załuskiego, biskupa warmińskiego”¹⁸. Nie mając możliwości zweryfikowania tej informacji, przynajmniej możemy na podstawie przytoczonej w tymże katalogu krótkiej notatki, zapewne autorstwa biskupa kijowskiego Józefa Andrzeja Załuskiego, stwierdzić z bardzo dużą pewnością, że znajdował się on w posiadaniu A.Ch. Załuskiego¹⁹. Nie ulega też wątpliwości, że powstał w jego najbliższym kręgu. Świadczą o tym zamieszczone w nim anonimowe relacje dotyczące śmierci Jana III Sobieskiego i wydarzeń rozgrywających się wówczas w Warszawie, w których nieznany nam autor wspominając o biskupie plockim, określił go słowami „pan i dobrodziej mój”, a przy innej okazji wspominał o towarzyszeniu mu w podróży prywatnej do Studziannej. Wymowna jest także obecność w tym zbiorze odpisów aż 9 listów pisanych do i przez Załuskiego, z których niektóre są nieznanne z innych przekazów (zwłaszcza list podkanclerzego litewskiego Karola Stanisława Radziwiłła z 17 listopada 1696)²⁰, co zdaje się świadczyć, że nie pochodziły one z otwartego obiegu publicznego i do zbioru zostały zaczerpnięte z prywatnego archiwum Załuskiego. Niewykluczone, że autorem tego dzieła mógł być wspomniany A. Chojnacki, jednak

¹⁷ Szczegółowy opis jego zawartości zob. J. Korzeniowski, S. Kutrzeba, *Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski*, vol. 2, Cracoviae 1908–1913, s. 356–359.

¹⁸ „Katalog rękopisów polskich w Cesarskiej Publicznej Bibliotece w Petersburgu. Kopia z odpisu zrobionego w roku 1860 nakładem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu”, LNB, zespół 141 (zbiór A. Czołowskiego), dział 1, nr 60, k. 88v.

¹⁹ Notatka ta zamieszczona na początku rękopisu informuje, że niektóre teksty w nim były przekreślone linią poprzeczną i zawierały „obela”, tj. znaki, którymi oznaczano wątpliwe miejsca w tekście. Te cechy, charakterystyczne dla innych rękopisów z kręgu Załuskiego (zob. dalej), świadczą, że był on wykorzystywany przy pracach nad EHF.

²⁰ Biblioteka Czartoryskich w Krakowie (dalej: BCz), rkps nr 1667, s. 2, 19, 930.

przy obecnym stanie wiedzy nie sposób tej hipotezy niczym potwierdzić. Co istotne dla naszych rozważań, „Diariusz prawdziwy” wydaje się być jednym z pierwszych tego rodzaju rękopiśmiennych zbiorów poświęconych bezkrólewiu 1696–1697, powstałym być może już pod koniec 1697 r. Wskazywać na to zdaje się jego w pełni oryginalny dobór i układ materiałów, nie oparty na innych podobnych zbiorach, bardzo pobieżne potraktowanie materiałów z ostatnich miesięcy bezkrólewia, a wreszcie jego niedopracowanie pod względem redakcyjnym (liczne i daleko idące naruszenia chronologii dokumentów), co zdaje się z kolei wskazywać, że nie był on przedmiotem długotrwałych prac redakcyjnych i powstał stosunkowo szybko zaraz po odnośnych wydarzeniach dziejowych.

Do rękopisów powstałych w kręgu A.Ch. Załuskiego należy zaliczyć również, pochodzący ze zbiorów Biblioteki Załuskich w Warszawie nieistniejący już zbiór „Pism różnych publicznych” (W Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Petersburgu sygn. Pol.IV.F.117), głównie kopii listów urzędowych i brewe papieskich m.in. z 1697 r. Przesłanką ku temu jest informacja zamieszczona w „Katalogu rękopisów polskich...”, według którego materiały w nim zebrane zostały przez Załuskiego. Na ile odpowiadało to rzeczywistości nie sposób jednak stwierdzić, gdyż katalog nie podaje żadnych bliższych szczegółów dotyczących tego rękopisu²¹. Poza tym z Załuskim i skupionym wokół niego środowiskiem urzędniczym można z dużą pewnością wiązać także trzy zachowane do naszych czasów inne rękopiśmienne miscellanea z odpisami materiałów życia politycznego. Ponieważ powstały one dopiero na początku XVIII w. i odnoszą się do początków panowania Augusta II (lata 1699–1704), nie mają bezpośredniego związku z omawianą przez nas edycją, zasługują jednak tutaj na odnotowanie jako świadectwo aktywności Załuskiego na polu dokumentowania materiałów życia publicznego²².

Jak wiadomo ze wzmianek zamieszczonych we wstępach do *EHF* miał Załuski duże ambicje historiograficzne – uważał się bowiem przede wszystkim za historyka, piszącego współczesne mu dzieje Rzeczypospolitej. Do czasu wydania *EHF* jego dorobek na tym polu był jednak bardzo skromny i ograniczał się właściwie jedynie do krótkiej rozprawy pt. *Parallela historica trium electionum, quae divisa Republica contingerunt in Polonia*,

²¹ „Katalog rękopisów polskich w Cesarskiej Publicznej Bibliotece w Petersburgu...”, k. 90.

²² Są to następujące rękopisy: LNB, zespół 5, nr 448, BZNiO, nr 449 oraz BCz, nr 530, s. 153–1000. Są one częściowo pisane tymi samymi rękoma, zawierają materiały związane czy dotyczące osoby Załuskiego, a także posiadają charakterystyczne dla rękopisów z jego posiadania przekreślenia tekstów pionowymi liniami, świadczącymi o ich wykorzystaniu do tworzenia *EHF*.

pro informatione electoris populi concinata collectaque [Oliviae 1697]²³, poświęconej porównaniu trzech rozdwojonych elekcji z lat 1575, 1587 i 1697. Dwie pierwsze elekcje Załuski omówił pokrótce na podstawie opracowań historiograficznych Andrzeja Maksymiliana Fredry i Pawła Piaseckiego, a największą uwagę skoncentrował na elekcji ostatniej, przedstawiając zarówno sam przebieg wydarzeń elekcyjnych 27.06.1697 r., jak i analizując prawa obu elektów do tronu (większe prawa przyznawał Załuski księciu de Conti). Rozprawa ta ma szczególnie duże znaczenie dla tematyki niniejszego artykułu dlatego, że jest świadectwem zainteresowania Załuskiego problematyką bezkrólewia 1696–1697 r., a niewykluczone, że może mieć także związek z powstaniem edycji materiałów tego bezkrólewia dotyczących.

Na koniec należy zwrócić uwagę, że zamiar przygotowania przez Załuskiego edycji materiałów do dziejów bezkrólewia należy widzieć także w kontekście zainteresowania, jakie budził przebieg tego bezkrólewia, i to nie tylko w Rzeczypospolitej, ale także w innych krajach europejskich, a to ze względu na międzynarodowy aspekt zabiegów o polską koronę i ich znaczenie w kontekście rywalizacji między Francją a Habsburgami o wpływy w Europie. Dla egzemplifikacji tego zjawiska można podać, że w 1697 r. ukazało się poza Polską 25 gazet ulotnych z relacjami o wydarzeniach tego bezkrólewia, nie licząc oczywiście regularnej prasy, która na bieżąco o tych wydarzeniach informowała – pod tym względem zainteresowanie tymi wydarzeniami ustępowało tylko zainteresowaniu jaki wzbudziła w Europie bitwa wiedeńska w 1683 r.²⁴ Co więcej, starania księcia francuskiego de Conti o polski tron doczekały się we Francji nawet osobnego rękopiśmiennego „wydawnictwa źródłowego” pt. „Copie des tous les papiers qui regardent l’élection de Mgr le prince de Conty pour le roi de Pologne en 1697, rangez suivant l’ordre des temps”, opracowanego zapewne w kręgu „Gazette de France” lub francuskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Niewykluczone, że mamy tutaj do czynienia z dziełem przeznaczonym do wydania drukiem, jednak podobnie jak w przypadku edycji Załuskiego niesfinalizowanym, zapewne z powodu kłęski starań ks. de Conti o polską koronę²⁵.

²³ K. Estreicher, dz. cyt., t. 34, s. 169. Skorzystano z egzemplarza *Paralelli* z Biblioteki Gdańskiej PAN, ważnego ze względu na zapisane na s. 1 informacje bibliograficzne. Co prawda rozprawa ta jest anonimowa, ale Załuski zaliczył ją do swego dorobku, publikując ją jako swój tekst w *EHF*. Nie podanych w edycji miejsca i czasu jej ukazania się można wiązać z pobytem Załuskiego w jesieni 1697 r. w Oliwie w związku z oczekiwaniem na przybycie do Polski popieranego wówczas przez niego kandydata do tronu polskiego księcia de Conti (zob. dalej).

²⁴ K. Zawadzki, *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI–XVIII wieku. Bibliografia*, t. 2: 1662–1728, Wrocław 1984, s. 80–92.

²⁵ Znajduje się ten rękopis w BCz, nr 1975; M. Matwijów, *Zbiory materiałów...*, s. 210.

Księgoznawcza i piśmiennicza charakterystyka dzieła

Zachowany w Bibliotece ZNiO rękopis niezrealizowanej edycji materiałów do dziejów bezkrólewia 1696–1697 ma postać jednolitego kodeksu liczącego 165 kart i zawiera odpisy 61 dokumentów piśmienniczych powstałych od czerwca 1696 do października 1697 r., komentarze do tych materiałów oraz krótki wstęp do całości wydawnictwa. Z dużym prawdopodobieństwem możemy przypuścić, że zamierzone wydawnictwo zawierało co najmniej 20–30 dokumentów więcej, gdyż – jak już nadmieniono – zachowany rękopis nie jest kompletny. Nie wiadomo jednak jak duże są te ubytki, gdyż rękopis nie ma ani oryginalnego wykazu zawartości, ani oryginalnej foliacji (paginacji), a istniejąca obecnie, sporządzona zapewne dopiero w Bibliotece ZNiO we Lwowie, została naniesiona na rękopisie już zdekompletowanym. Ewidentne braki w rękopisie możemy dostrzec po kartach 126v, 139v. i 165v., oraz przed k. 140 i 141. Ubytki te dotyczą końcówek dokumentów, w dwóch przypadkach (k. 140, 141) także początkowych ich fragmentów. Oczywiście nie można wykluczyć istnienia innych jeszcze ubytków, które jednak nie pozostawiły po sobie tak wyraźnych śladów. Jak się wydaje, największy pod względem zakresu czasowego ubytek występuje między kartami 126v. a 127, tj. między urwanym w końcowej części listem wojewody połockiego Dominika Michała Słuszki do swego brata Józefa Bogusława, kasztelana wileńskiego, a mową Załuskiego do konfederatów wojskowych w Samborze 11.03.1697 r. Ponieważ list Słuszki pochodzi z 19.10.1696 r., wskazuje to na lukę w zamieszczonych materiałach od końca października 1696 r. do początku marca 1697 r. Drugi ubytek zlokalizowany między k. 139v. a 140 (względnie między 140v. a 141) obejmuje materiały z okresu mniej więcej od połowy marca (mowa Załuskiego 13.03.1697 r.) do mniej więcej 20.06.1697 r. (propozycje kilku kandydatów do tronu przedstawione na sejmie elekcyjnym). Trzeci ubytek zlokalizowany na końcu rękopisu nie pozwala na wyciągnięcie jakichkolwiek wniosków co do zakresu czasowego brakujących materiałów. Przypuszczenie, że edycja w swej pełnej postaci mogła zawierać co najmniej 80–90 dokumentów piśmienniczych, wydaje się w pełni zasadne.

Całość rękopisu została spisana w języku łacińskim, przeważnie jedną niezidentyfikowaną ręką, a w drobnych fragmentach (k. 127, 132, 138–139v.) drugą także niezidentyfikowaną ręką. Ręką Załuskiego zostały naniesione pojedyncze nagłówki dokumentów (k. 73, 164v.), a głównie liczne poprawki i uzupełnienia, szczególnie w tytułach (nagłówkach) dokumentów piśmienniczych²⁶. Te pierwsze polegają na poprawieniu stylistyki

²⁶ Taki rodzaj poprawek Załuskiego jest charakterystyczny także dla innych rękopisów przygotowywanych pod jego kierunkiem; zob. *Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej...*, s. 271.

wypowiedzi, względnie precyzji opisu (k. 2–3, 6v.–9, 10, 10v., 155, 161v.). Na niektórych stronach (np. s. 53, 68v., 70, 162) pojawiają się także wpisane ręką Załuskiego i charakterystyczne dla niego adnotacje „NB”. Jedynie we wstępie oraz w dwóch tekstach źródłowych Załuski dokonywał ingerencji w ich treść (s. 121–123v., 16v.–165v.), doprecyzowując niektóre sformułowania, a także zmieniając niektóre informacje w nich podane. Oczywiście nie wiemy, kiedy te poprawki zostały naniesione. Ponieważ według wszelkiego prawdopodobieństwa rękopis ten posłużył Załuskiemu do prac nad *EHF*, o czym świadczą choćby licznie obecne w nim przekreślenia dużych fragmentów tekstu pionowymi liniami względnie liniami na krzyż, tak charakterystyczne dla innych rękopisów z jego kręgu, możliwe że poprawki te mogły powstać podczas przygotowania *EHF* ok. 1708–1709 r.

Jak już nadmieniono, nigdzie w rękopisie nie pojawia się nazwisko Załuskiego jako twórcy (redaktora) dzieła, ale co do tego, że on był jego twórcą nie pozostawia wątpliwości zamieszczony w nim fragment jego korespondencji prywatnej z biskupem krakowskim Janem Małachowskim z września – października 1697 r. oraz użyte w komentarzach do tych listów sformułowania. Chociaż w nagłówkach listów od i do Małachowskiego pominął swoją osobę jako ich adresata i autora, to o tym, że chodziło właśnie o niego świadczy ich treść²⁷. Poza tym liczne bezpośrednie odniesienia do swojej osoby zawarł w komentarzach do tych listów („epistola ... ad me data, quam meis quibusdam literis provocaveram, cum audirem...” oraz „ad hanc epistolam, [...] praesertim quod etiam germanorum meorum intaminatus semper honor in susceptionem quandam vocaretur, prolixius respondere sum coactus”). Wreszcie za autorstwem Załuskiego przemawiają pewne charakterystyczne dla niego sformułowania zawarte we wstępie do projektowanej publikacji, zwłaszcza, obecne także we wstępach do niektórych tomów *EHF*, zapewnienia o swojej bezstronności i obiektywizmie w przedstawianiu wydarzeń dziejowych²⁸, oraz akcentowanie przede wszystkim nie dokumentacyjnego, lecz historiograficznego charakteru publikacji, jako dzieła zawierającego przede wszystkim własny autorski opis wydarzeń dziejowych²⁹.

²⁷ W liście biskupa krakowskiego znalazły się całkowicie jasne nawiązania do osoby i godności kościelnej piastowanej przez Załuskiego. Zarzucił mu on bowiem, że „Illustrissimi Celsitudinis Suae fratres exstimulens incolas dioecesis Plocensis contra Serenissimi Regis Maiestatem”, wzywając go, „ut non gravetur zelum Pastoralis suae curae commissit gregis”, BZNiO, nr 447, k. 164v. Odpowiedź na ten list (k. 164v.–165v., datowany „3. Octobris”) Załuski opublikował także w *EHF* (t. 2, s. 428–431] z datą „20. Septembris [1697]”.

²⁸ Zob. dalej. Por. M. Matwijów, *Epistolae historico-familiares...*, s. 121.

²⁹ Zob. dalej.

Nie wiemy, kto Załuskiego wspierał w przygotowaniu tej edycji, ale możemy przypuścić, że mogli to być podlegli mu duchowni kapituły płockiej (oczywiście jeśli przyjmiemy, że edycja powstała ok. 1697 r.). Z pewnością bowiem nie była ona, podobnie jak *EHF*, efektem wyłącznie jego indywidualnej pracy, choćby ze względu na pracochłonność i czasochłonność tłumaczenia na łacinę zamieszczonych w niej tekstów polskich. A tekstów tych było całkiem sporo, bowiem zaledwie 4–5 powstać mogło i funkcjonowało w obiegu publicznym w języku łacińskim. Oczywiście można też przypuszczać, że tłumaczenie tych materiałów na łacinę nie było czynnością jednorazową, lecz było realizowane w otoczeniu Załuskiego, lub częściowo nawet przez niego samego, na bieżąco w miarę pojawiania się tych materiałów w obiegu publicznym, a to w celu sukcesywnego dostarczania ich do wiadomości kardynała-protektora Polski Carlo Barberiniego, z którym Załuski utrzymywał wówczas ożywioną korespondencję, informując go o wydarzeniach w Polsce.

O czasie powstania edycji brak jest w tekście jakichkolwiek wzmianek. Dobór i zestaw materiałów, nieco przypadkowy i nie wykazujący wyraźnych związków z innymi tworzonymi w tym czasie zbiorami dokumentacyjnymi, może świadczyć, że możemy tutaj mieć do czynienia z jedną z pierwszych inicjatyw na tym polu, zrealizowaną zaraz po odbytej 15 września 1697 r. koronacji Augusta II i formalnym zakończeniu bezkrólewia. Niewykluczone więc, że mogła ona powstać już pod koniec 1697 lub na początku 1698 r.³⁰ Charakterystyczne jest też, że w swoich komentarzach do zamieszczonych materiałów z okresu „poelekcyjnego”, pisząc o Augustie II Załuski konsekwentnie nie używał określenia „król”, tylko „elekt” (k. 161–161v.), względnie od września 1697 r. „koronat” („*Serenissimus Coronatus Noster*”, k. 162): użycie takich określeń, akcentujących dystans do osoby nowego króla i jego ciągle nieuregulowany status prawny, zdaje się wskazywać, że komentarze te Załuski pisał nie z dłuższej perspektywy czasowej, lecz współcześnie odnośnym wydarzeniom, gdy objęcie tronu przez nowego króla było ciągle jeszcze podważane i niezakceptowane przez dużą część społeczeństwa szlacheckiego, w tym przez samego Załuskiego. Ponieważ Załuski na stronę Augusta II przeszedł dopiero około 20 listopada 1697 r., porzucając kandydaturę ks. de Conti³¹,

³⁰ Za taką datą powstania przemawiać może popełnienie przez pisarza rękopisu dziwnego lapsusu w komentarzu do pierwszego edytowanego dokumentu piśmienniczego, informującego, że Jan III Sobieski zmarł „die Junii mensis 17, anno supra Millesimum Sexcentessimum Nonagesimo Septimo [!] Villenovae” (możliwe bowiem, że nastąpiło tutaj omyłkowe wpisanie daty rocznej, kiedy tekst był pisany, zamiast właściwej daty 1696; ten omyłkowy fragment został zresztą w trakcie obróbki redakcyjnej wykreślony).

³¹ Zob. list A.Ch. Załuskiego do papieża Innocentego XII, 20.11.1697, *EHF*, t. 2, s. 481–482.

edycja ta mogła być chronologicznie powiązana z opublikowaniem przez niego pod koniec roku 1697 r. w Oliwie broszury *Paralella historica trium electionum*. Stanović ona mogła w zamyśle Załuskiego swego rodzaju uzupełnienie dokumentacyjne, skierowane – jak wskazuje język obu publikacji – do podobnego lub nawet tego samego kręgu czytelników. Kuszająca jest hipoteza, że odbiorcą publikacji miało być przede wszystkim środowisko Kurii Rzymskiej i miała ona na celu jak najlepsze zorientowanie tego środowiska w kwestii przebiegu bezkrólewia i sytuacji wewnętrznej w Rzeczypospolitej³². Nie możemy bowiem wykluczyć, że właśnie taka była motywacja opublikowania przez Załuskiego pod koniec 1697 r. *Paralelli...* – jej pierwodruk podaje co prawda, że napisana została „pro informatione electoris populi”, ale w jakim celu do polskiej szlachty miał Załuski zwracać się po łacinie? Co jednak najważniejsze, przedrukowując ją w *EHF* Załuski, pominiawszy jej oryginalny tytuł, wydał ją jako swój list do Carla Barberiniego z 29 listopada 1697 r.³³ Oczywiście mogła to być jedna z licznych w *EHF* mistyfikacji Załuskiego³⁴, ale mógł on też w ten sposób nawiązać do rzeczywistej genezy tej publikacji – jako swego rodzaju opracowania informacyjnego przeznaczonego dla kardynała-protektora Polski i jego otoczenia, w celu zorientowania go w problemach i specyfice polskich elekcji królewskich³⁵. A poza tym aktualność elekcji elektora saskiego na króla Polski bez wątpienia byłaby ważnym argumentem przemawiającym za najspieszniejszym wydaniem zebranych materiałów drukiem. Oczywiście nie możemy wykluczyć powstania jej w późniejszym czasie, ale taka ewentualność jest znacznie mniej prawdopodobna.

O przeznaczeniu tego dzieła do druku świadczy bezpośrednio zamieszczona we wstępie wzmianka o udostępnieniu „na światło dzienne” szczegółów tego bezkrólewia oraz zapewnienie potencjalnych czytelników o zachowaniu w dziele bezstronności i pozostawaniu jak najdalej od wszelkich podejrzeń naruszenia prawdy³⁶. O przyszłych czytelnikach nadmienił też w niektórych swoich komentarzach do edytowanych materiałów

³² Oprócz kardynała Barberiniego szczególnie ożywione kontakty Załuski utrzymywał wówczas z ks. Alessandrem Salarolim, teatynem, od ok. 1698 r. nieformalnym przedstawicielem króla Augusta II przy tejże Kurii. O nim zob. J. Staszewski, *Stosunki Augusta II z Kurią rzymską*, Toruń 1965, s. 98–100.

³³ *EHF*, t. 2, s. 473–480.

³⁴ Zob. M. Matwijów, *Epistolae historico-familiares...*, s. 111–117.

³⁵ Tak przedstawił cel tego opracowania w liście do Barberiniego, zaznaczając, że przysyłając mu opisy trzech elekcji, wykonuje jego polecenie.

³⁶ Zostało to ujęte przez Załuskiego następująco (k. 1v.): „Jam singula tristissimi huius Interregni in lucem publicum illo quo contigerunt ordine produco, tam procul ab omni suspitione laedendae veritatis, quam procul causas habeo”.

źródłowych³⁷. Komentarze te Załuski uznawał za główną część swego dzieła, które w ten sposób przyjąć miało formułę opracowania historiograficznego, do którego teksty źródłowe były uzupełniającym dodatkiem, a nie odwrotnie³⁸. Ponieważ jednak opracowane przez niego komentarze zajmują szacunkowo nie więcej niż 15 stron całego rękopisu, tj. około 5–6% jego objętości, bardziej dzieło Załuskiego odpowiadało formule komentowanej edycji materiałów źródłowych niż pełnoprawnego opracowania historiograficznego ilustrowanego materiałami źródłowymi.

Pod względem poruszanej problematyki dzieło Załuskiego przede wszystkim obraca się wokół spraw wewnętrznych Rzeczypospolitej, a nie międzynarodowego aspektu rywalizacji o polską koronę. Tę drugą grupę materiałów tworzyło może 6–7 dokumentów (głównie były to: propozycje złożone na sejmie elekcyjnym przez lub w imieniu kandydatów do tronu polskiego, jedno pismo publicystyczne „*Discursus utrum elector Bavariae in regem Poloniae posset eligi*”, akt konwersji Fryderyka Augusta elektora saskiego na katolicyzm). Nie znalazło się tam żadne pismo dotyczące choćby kandydatury ks. de Conti, którego zwolennikiem był przecież Załuski. Ale te luki wynikać mogą z niekompletności rękopisu, zwłaszcza w jego drugiej pod względem chronologicznym części, poprzedzającej sejm elekcyjny i elekcję króla, a więc z okresu kiedy polemika wokół kandydatur do tronu nabrała rozmachu. Jeśli idzie o pierwszą grupę materiałów, rzuca się w oczy, głównie w pierwszej części edycji, duża liczba materiałów dotyczących członków rodziny Sobieskich lub spraw z nimi związanych – ich liczbę możemy określić na ok. 24 dokumenty piśmiennicze (oprócz materiałów dotyczących sytuacji rodziny królewskiej, działalności królowej Marii Kazimiery i kandydatury Jakuba Sobieskiego do tronu, zamieścił Załuski nawet odpisy kilku dyplomatycznych listów królowej Marii Kazimiery do władczyń europejskich napisanych po śmierci króla Jana III).

Pod względem rodzaju zamieszczonych materiałów, ich dobór nie odbiega od innych tworzonych wówczas rękopiśmiennych zbiorów dokumentacyjnych i obejmował (za wyjątkiem nielicznych materiałów z prywatnego archiwum Załuskiego) przede wszystkim to, co krążyło w ówczesnym obiegu publicznym. Tak więc – pomijając tutaj dokumenty piśmiennicze już wymienione – znalazły się w edycji Załuskiego: relacje z obrad sejmu konwokacyjnego, akta urzędowe (uniwersały prymasa-interreksa Michała Radziejowskiego, wyciągi z niektórych laudów

³⁷ BZNIo, nr 447, k. 11v. („paradigmata [...] oculis diligentis curiosique domesticarum rerum lectoris subiicio”), 98v. („...curiosus lector intelliget”) i in.

³⁸ Dał takiemu stanowisku wyraz w przypadku paszkwilu „Dialog Królowej Jejmości z królewiczem Jakubem...”, informując, że zdecydował się go „commentariis meis inserere” (BZNIo, nr 447, k. 24v.).

sejmikowych, akta zawiązania konfederacji wojskowej z 1696 r.), pojedyncze listy dygnitarzy państwowych (prymasa Michała Radziejewskiego, marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego, biskupa kujawskiego Stanisława Dąbskiego) i królewiczów Sobieskich, listy otwarte (biskupa kujawskiego Stanisława Dąbskiego do sejmików koronnych z 15.10.1696 r., list sejmiku średzkiego województw wielkopolskich do S. Dąbskiego z października 1696 r.), mowy (posła francuskiego Melchiora Polignaca i Jana Pieniążka wojewody sieradzkiego na sejmie konwokacyjnym 1696 oraz A.Ch. Załuskiego do konfederatów wojskowych 1697 r.). Szczególnie obficie reprezentowana była publicystyka polityczna i paszkwile³⁹ (m.in. „Jus publicum contra praetensionem Serenissimae Reginae Vidue”⁴⁰, „Considerationes contra domum regiam quod nemo ex filiis regis defuncti in regem assumi debeat”, „Rozmowa królowej jejmości z królewiczem Jakubem o terazniejszych rzeczach”, „Zdrowa reflexia <bo responsu nie godzien> nad paszkwilem pod tytułem „Rozmowa królowej jejmości z królewiczem Jakubem”, „List pewnego posła do biskupa kujawskiego”, „Punkta do reflexyey seymików y do obwarowania bardzo potrzebne in futurum”, „Rachunek krótki domu królewskiego z Rzptą y prywatnemi pretendentami”, „Odkryta maskara przyczyny zerwaney konwokacyi listem z Warszawy d. 4-ta Octobris pisany 1696”, „Prawda bez maskary w responsie na list pod tytułem »Odkryta maskara pisany«”).

Jeśli idzie o pochodzenie edytowanych materiałów, nie można wykluczyć, że oprócz materiałów zgromadzonych przez siebie w trakcie bezkrólewia, wykorzystał Załuski także „Diariusz prawdziwy actorum po śmierci króla Jana III 1696”, gdyż aż 23 dokumenty piśmiennicze znajdujące się w jego edycji obecne są także w tym rękopisie, ale za wyjątkiem dwóch niedużych bloków materiałów⁴¹ ich układ nie odtwarza układu jaki mają one w „Diariuszu”, a poza tym same dokumenty piśmiennicze obecne w obu rękopisach różnią się od siebie drobnymi szczegółami redakcyjnymi (niektóre dokumenty w „Diariuszu prawdziwym” są datowane, w edycji Załuskiego już nie). Tak więc może to być zbieżność przypadkowa, powstawała na skutek skorzystania przez twórców obu tych rękopisów z tej samej dokumentacji, niezależnie od siebie.

Osobną uwagę należy poświęcić napisanym przez Załuskiego komentarzom, które dzięki swojemu historiograficznemu charakterowi są najbardziej interesującą częścią edycji, objaśniając i prowadząc czytelnika

³⁹ Tytuły podaję w brzmieniu oryginalnym, jeśli takowe udało się ustalić.

⁴⁰ Tekst częściowo zbieżny z pismem „Konsyderacye dowodzące, iż Królowa JMć iura advitalitia [...] ad praesens praetendere nie może”.

⁴¹ Oba te bloki materiałów występują w obu rękopisach w odwrotnej kolejności: k. 2-3 i 8v.-10v. w edycji Załuskiego odpowiadają s. 23-25 i 4-8 w „Diariuszu prawdziwym”.

przez kolejne wydarzenia bezkrólewia. Zastosowanie ich można uznać za pewnego rodzaju novum w stosunku do dotychczasowej praktyki stosowanej w rękopiśmiennych zbiorach dokumentacyjnych, gdyż te dotąd ograniczały się do zamieszczania materiałów źródłowych, bez opatrywania ich dodatkowymi objaśnieniami. Komentarze Załuskiego mają jednak bardzo nierówną wartość historiograficzną. W dużej części ich treść jest zdawkowa, ograniczona do podawania najbardziej podstawowych informacji dotyczących danego dokumentu, bez szczegółowego wyjaśniania jego kontekstu czy znaczenia dla ówczesnych wydarzeń, to zadanie pozostawiając niejako samemu materiałowi źródłowemu⁴². Ale w kilkunastu przypadkach trafiają się też dłuższe komentarze, w których autor dokonywał bardziej dogłębnej oceny opisywanych wydarzeń i ukazywał szerszy kontekst publikowanych dokumentów, osadzając je – co prawda bez szczegółów – w problematyce ówczesnej walki politycznej. Komentarze te są tym ciekawsze, że Załuski prawie zawsze akcentował ich osobisty charakter, a bardzo często także osobisty stosunek do publikowanych materiałów i odnoszących się do nich wydarzeń czy osób. Tak np. publikując jedno z pism dotyczących żądań finansowych konfederacji wojska koronnego, nie omieszczał wyrazić swej dezaprobaty dla tej konfederacji, która „osiągnęła, z żalem dla losów Rzeczypospolitej, szczyty zuchwałości, budząc strach we wszystkich stanach”⁴³. Niekiedy jednak starał się zachowywać neutralność do opisywanych wydarzeń, referując w swoich komentarzach raczej głos opinii publicznej czy swojego środowiska niż swoje własne opinie, jak w przypadku sprawy konwersji elektora saskiego Fryderyka Augusta na katolicyzm⁴⁴.

Ten osobisty stosunek do publikowanych materiałów szczególnie wyraźnie dawał o sobie znać w przypadku królowej Marii Kazimiery Sobieskiej i jej synów, dla których swoje poparcie i sympatię przy każdej okazji akcentował oraz z dezaprobatą odnosił się do wszelkich wrogich im poczynąń⁴⁵. Z pełnym podziwem i uznaniem wyrażał się zwłaszcza o postawie

⁴² Np. zamieszczając list marszałka wielkiego koronnego Stanisława Herakliusza Lubomirskiego do hetmana wielkiego koronnego Stanisława Jana Jabłonowskiego z 7.07.1696 w sprawie sporu o skarbiec króla Jana III w Żółkwi Załuski skomentował go krótko (k. 10v.): „Prima in Domum Regiam procella incubunt, occasione orta Thesauri Regii inconsulta Republica distribuiti. Quod clare patet ex epistola M. Mareschalci Regni in praefato argumento scripta”.

⁴³ BZNiO, nr 447, k. 98v.

⁴⁴ BZNiO, nr 447, k. 161–162.

⁴⁵ Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że w świetle literatury naukowej, Załuski w czasie bezkrólewia 1696–1697 był wrogiem rodziny Sobieskich; zob. np. A. Skrzypie-
tz, *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011, s. 271–272, 322.

i działalności królowej, która – w jego opinii – sprawując nadzór nad swoją sprawą „jakby ze szczytów niebiańskiego Olimpu”, zdawała się być niewzruszona poczynaniami swych przeciwników i czyniła wszystko w obronie swojej dawnej władzy królewskiej⁴⁶. Z kolei publikując uchwały kilku sejmików ziemskich skierowane przeciw Sobieskim, współczująco stwierdził, że królowa i jej synowie byli tymi uchwałami „dotknięci” i oceniał, że uchwały te zostały przyjęte przez sejmiki „nie bez krzywdy i obrazy dla Domu Królewskiego”⁴⁷. Swojemu emocjonalnemu zaangażowaniu po stronie Marii Kazimierzy dał wyraz zwłaszcza przy okazji publikacji skierowanego przeciw niej anonimowego paszkwilu „Rozmowa Królowej Jejmości z królewiczem Jakubem o terażniejszych rzeczach” oraz response nań⁴⁸. W swoim komentarzu Załuski wyjaśnił, że ten „tak bardzo potworny i tak bardzo szkodliwy” paszkwil („Tam enorme tamque iniuriosum [...] anonyymi manuscriptum”) godzący w cześć królowej wzbudził „niemałe podejrzenia” („non mediocrem... suspicionem excitavit”) wśród tych, którzy byli źle nastawieni do niej lub ze względu na swoją łatwowierność skłonni byli uwierzyć, że zarzuty, które anonimowy autor rozpowszechniał w tym paszkwilu, były prawdziwe. Gdy ta „niezyczliwa narracja” zaczynała zataczać coraz szersze kręgi, lecz królowa swoim responsem⁴⁹ uspokoiła nastroje i rozwiała wszelkie wątpliwości co do swej osoby, „w którym to piśmie przywoływana została niesplamiona cześć Królowej Wdowy” („in quod [scriptum] inteminatus honor Reginae Viduae vocabatur”). Można dodać, że gdy trzeba było, równie gorliwie jak królową Marię Kazimierę brał w obronę swego zwierzchnika duchownego, prymasa Michała Radziejowskiego, przy okazji publikacji paszkwilu oskarżającego go o przyczynienie się swoją pychą do zerwania sejmu konwokacyjnego⁵⁰.

Zebrany materiał źródłowy oraz komentarze historiograficzne Załuski uszeregował chronologicznie, dzieląc go na części poświęcone kolejnym etapom bezkrólewia. Znane są tytuły dwóch z nich: „Prima pars Interregni. Ea continet, quae mortem regiam consecuta sunt usque ad

⁴⁶ BZNiO, nr 447, k. 16v. („Serenissima Regina Vidua, causae suae ingenioque praesidens veluti coelestis Olympi fastigium, ne tangi quidem his motibus videbatur, omniaque pro antiqua potestate Maiestatis agebat” – komentarz dotyczący sporu o skarby króla Jana III w Żółkwi).

⁴⁷ BZNiO, nr 447, k. 11v.

⁴⁸ O tym paszkwilu zob. P. Buchwald-Pelcowa, *Satyra czasów saskich*, Wrocław 1969, s. 186–187, 189. Prawdopodobnie właśnie ze względu na interes rodziny Sobieskich paszkwil ten Załuski pominął w *EHF*.

⁴⁹ Załuski użył tu określenia „amica Serenissimae Suae Majestati manus”, co zdaje się sugerować, że autorką tego responsu była osobiście królowa.

⁵⁰ BZNiO, nr 447, k. 83v.–84.

convocationem Regni ordinum” (k. 1) oraz „Pars secunda Interregni, Convocationis comitia et illa omnia, quae praecesserunt electionem, complectens” (k. 41), ale ewidentnie musiała istnieć przynajmniej jeszcze część trzecia, poświęcona samej elekcji i ewentualnie jej następstwom – na skutek ubytków w rękopisie (między k. 139v. a 141). Nie wiemy jednak jaki miała ona tytuł i jaki zakres chronologiczny obejmowała.

Opracowanie redakcyjne dzieła, podobnie jak miało to później miejsce w przypadku *Epistolae historico-familiares*, pozostawiać mogło nieco do życzenia. Co prawda Załuski zaznaczył we wstępie, że szczegóły bezkrólewia przedstawił „illo quo contigerunt ordine”, lecz nie zawsze zadbał, aby w publikowanych dokumentach zamieszczone zostały ich daty, mimo że w innych funkcjonujących w obiegu publicznym ich kopiach takowe były podawane⁵¹. Żadnych danych chronologicznych nie zawierały też komentarze do edytowanych dokumentów. Jednak jakichś jaskrawych przypadków naruszenia porządku chronologicznego w układzie poszczególnych dokumentów piśmienniczych nie stwierdzono, a przynajmniej nie ma ich w takiej skali, w jakiej są obecne w „Diariuszu prawdziwym” i w *EHF*⁵². Mówiąc o jakości tłumaczeń możemy przypuścić, opierając się na analogii z *EHF*, że dość wiernie oddawały treść swoich polskich pierwowzorów. Od Załuskiego wiemy jednak, że gdy wymagała tego potrzeba, dokonywał on odpowiednich retuszy w treści co bardziej kontrowersyjnych dokumentów piśmienniczych. Takim przypadkiem jest paszkwil „Rozmowa Królowej Jejmości z królewiczem Jakubem...”, z którego Załuski usunął lub złagodził co ostrzejsze sformułowania, po to aby zachować należyty szacunek dla „wielkich nazwisk” (chodziło tu bez wątpienia o Sobieskich) i powściągnąć „tak wielką swobodę satyrycznego stylu” autora paszkwilu⁵³.

Nie znając bliższych okoliczności jej powstania, nie sposób odpowiedzieć na pytanie, dlaczego edycja ta nie ujrzała światła dziennego. Z pewnością jednak trud włożony w zebranie i przetłumaczenie tak licznych materiałów nie okazał się nadaremny, bowiem wykorzystane one zostały do przygotowania tomu 2 *EHF*, zawierającego materiały z lat 1696–1700. W *EHF*, w identycznej postaci, a często też w identycznej kolejności w jakiej występowały w niezrealizowanej edycji z 1697 r., znalazły się 52 dokumenty, o których wiemy z całą pewnością, i zapewne co najmniej 25–30 dalszych, o których nie wiemy na skutek zdekompletowania rękopisu. Ponieważ w tym fragmencie *EHF* znalazło się około

⁵¹ Dotyczy to np. listu S.H. Lubomirskiego do S.J. Jabłonowskiego z 7.07.1696 (BZNiO, nr 447, k. 10v.–11).

⁵² Zob. M. Matwijów, *Epistolae historico-familiares...*, s. 119–120.

⁵³ BZNiO, nr 447, k. 24v., 30.

130 dokumentów piśmienniczych nie budzących większych wątpliwości co do swej autentyczności, z edycji z 1697 r. pochodziłoby więc około 55–60% tego, co opublikowano w *EHF*.

Uwagi końcowe

Przygotowana przez Załuskiego edycja materiałów z lat 1696–1697 na tle innych tworzonych wówczas zbiorów dokumentacyjnych nie wyróżniała się bogactwem zamieszczonych materiałów i poziomem ich opracowania redakcyjnego, natomiast wyróżniała się innowacyjną na gruncie polskim formułą piśmienniczą, nadającą jej charakter publikacji źródłowo-historiograficznej. Oczywiście nie na tym polega jej wartość – jest ona bowiem przede wszystkim nieznanym właściwie zabytkiem polskiego piśmiennictwa czasów staropolskich, interesującą inicjatywą wydawniczą, tym bardziej ważną, że zrealizowaną przez jednego z najwybitniejszych przedstawicieli polskiej elity umysłowej przełomu XVII/XVIII w. – Andrzeja Chryzostoma Załuskiego, o którego działalności i dorobku na polu rejestracji dorobku piśmienniczego nasza wiedza jest ciągle skromna. Zdecydowały o tym czynniki zarówno obiektywne, jak i subiektywne: zniszczenie w czasie II wojny światowej większości jego spuścizny archiwalnej oraz brak zainteresowania polskiej nauki jego działalnością.

Większość pytań badawczych o okoliczności powstania edycji materiałów dotyczących bezkrólewia lat 1696–1697 oraz przyczyn jej nieukazania się drukiem muszą pozostać bez jednoznacznej odpowiedzi. Nie znaczy to jednak, że z czasem odpowiedzi na te pytania, a przynajmniej ich część, nie pojawią się. Można mieć nadzieję, że ujawnione zostaną nowe źródła i nowe materiały, tak jak nowym i właściwie nieznanym dotąd materiałem badawczym okazał się rękopis tej edycji. Jest to też przypomnienie, jak wiele pozostało jeszcze do uzupełnienia w naszej wiedzy o dawnej książce, źródłownawstwie i kulturze piśmienniczej, jak wiele tematów czeka na swoich badaczy.

Literatura przedmiotu

- Achremczyk S., *Biskup warmiński Andrzej Chryzostom Załuski jako mąż stanu*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1994, nr 2–3.
- Buchwald-Pelcowa P., *Satyra czasów saskich*, Wrocław 1969.
- Catalogue of Extant Manuscripts from the Former Załuski Library – the First Polish National Library*. National Library of Poland, Warsaw, National Library of Russia, Saint Petersburg, red. K. Kossarzecki, O.N. Bleskina, N.A. Elagina, współpraca S. Szyller, Warszawa 2019.

- Epistolae historico-familiares*, t. 2, Brunbergae 1711.
- Estreicher K., *Bibliografia polska*, t. 19, Kraków 1903; t. 22, Kraków 1908; t. 34, Kraków 1951.
- Katalog rękopisów Biblioteki Narodowej*, seria 2, t. 2: sygn. 3006–3300. *Rękopisy z Biblioteki Żałuskich i innych zbiorów polskich, zwrócone z Leningradu w latach 1923–1934*, oprac. B.S. Kupść, K. Muszyńska, Warszawa 1980.
- Katalog rękopisów Biblioteki Zakładu Nar. im. Ossolińskich*, wydał W. Kętrzyński, t. 2, Lwów 1886.
- „Katalog rękopisów polskich w Cesarskiej Publicznej Bibliotece w Petersburgu. Kopia z odpisu zrobionego w roku 1860 nakładem Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu”, *Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. W. Stefanyka*, zespół 141 (zbiór A. Czołowskiego), dział 1, nr 60.
- Korzeniowski J., Kutrzeba S., *Catalogus codicum manu scriptorum Musei Principum Czartoryski*, vol. 2, Cracoviae 1908–1913.
- Maliszewski K., *Obraz świata i Rzeczypospolitej w polskich gazetach rękopiśmiennych z okresu późnego baroku. Studium z dziejów kształtowania się i rozpowszechniania sarmackich stereotypów wiedzy i informacji o „Theatrum mundi”*, Toruń 1990, s. 30.
- Matwijów M., *Epistolae historico-familiares Andrzeja Chryzostoma Żałuskiego jako wydawnictwo źródeł historycznych do dziejów Rzeczypospolitej lat 1667–1710*, „*Studia Źródłoznawcze*” 2024, t. 62, s. 105–123.
- Matwijów M., *The Dawn of Editing Historical Sources in Poland in the 18th Century. Epistolae historico-familiares by Andrzej Chryzostom Żałuski, Bishop of Warmia*, „*Quaerendo*” 2022, vol. 52, s. 45–65.
- Matwijów M., *Zbiory materiałów życia publicznego jako typ książki rękopiśmiennej czasów staropolskich (1660–1760)*, Warszawa 2020.
- Sarnecki K., *Pamiętniki z czasów Jana Sobieskiego*, wyd. J. Woliński, Wrocław 1958.
- Skrzypietz A., *Królewscy synowie – Jakub, Aleksander i Konstanty Sobiescy*, Katowice 2011.
- Staszewski J., *August II Mocny*, Wrocław 1998.
- Staszewski J., *Stosunki Augusta II z Kurią rzymską*, Toruń 1965.
- Zawadzki K., *Gazety ulotne polskie i Polski dotyczące XVI–XVIII wieku. Bibliografia*, t. 2: 1662–1728, Wrocław 1984.

Streszczenie

Tematem artykułu jest prawdopodobnie pierwsza w Polsce inicjatywa wydania drukiem (a nie rozpowszechnienia w postaci rękopiśmiennej) dużego zbioru materiałów źródłowych dotyczących ważnego fragmentu dziejów Rzeczypospolitej, jakim było bezkrólewie lat 1696–1697. Twórcą omawianej edycji był Andrzej Chryzostom Żałuski (1648–1711), biskup płocki i warmiński, aktywnie działający na polu dokumentowania wydarzeń życia publicznego i publikowania źródeł historycznych. Ponieważ ostatecznie nie ukazała się ona drukiem, jej jedynym świadectwem jest zachowany fragmentarycznie w rękopisie jej egzemplarz roboczy

(Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich we Wrocławiu, nr 447). Niezachowanie się do naszych czasów większości prywatnego archiwum Załuskiego, zwłaszcza jego korespondencji, nie pozwoliło na ustalenie okoliczności jej powstania i przyczyn nieukazania się. Postawiono jednak hipotezę, że mogła ona powstać już pod koniec roku 1697 r., a skierowana być mogła przede wszystkim do środowiska Kurii Rzymskiej, z którą Załuski utrzymywał wówczas ożywione kontakty korespondencyjne. Fragmentaryczność zachowanego rękopisu nie pozwoliła na dokładne odtworzenie zawartości tej edycji, pozwoliła jednak na ustalenie jej najważniejszych cech edytorskich i charakteru zawartych w niej materiałów. Złożyły się na nią typowe materiały ówczesnego życia publicznego, takie jak relacje z obrad sejmowych, listy i mowy publiczne członków rodziny Sobieskich i dygnitarzy państwowych, akta urzędowe, pisma publicystyczne i paszkwile. Najciekawszą i najbardziej oryginalną cechą tej edycji jest jej źródłowo-historiograficzna formuła piśmiennicza. Niemal wszystkie zamieszczone w niej materiały zostały bowiem zaopatrzone przez Załuskiego w mniej lub bardziej obszerne komentarze, co nadawało jego dziełu charakter komentowanej edycji materiałów źródłowych. Dzięki temu stanowi ona interesujący, a dotąd nieznaný przyczynek do dziejów kultury piśmienniczej czasów staropolskich.

Słowa kluczowe: Andrzej Chryzostom Załuski (1648–1711), edytorstwo źródeł historycznych, bezkrólewie 1696–1697

Unpublished edition of source materials on the interregnum
after the death of King John III (1696–1697)
by Andrzej Chryzostom Załuski, Bishop of Płock and Warmia

Abstract

This article is about probably the first initiative in Poland to publish in print—i.e. not to disseminate in manuscript form—a large collection of source materials on an important fragment of the history of the Polish-Lithuanian Commonwealth – the interregnum, 1696–1697. The author of the discussed edition was Andrzej Chryzostom Załuski (1648–1711), Bishop of Płock and Warmia, who was active in the field of documenting the events of public life and publishing historical sources. As the edition ultimately never appeared in print, its only evidence is a fragmentary manuscript copy (available at the National Ossolineum Library in Wrocław, no. 447). Because most of Załuski's private archive, including letters, has not survived to the present day, it is not possible to establish the circumstances of the composition of the edition or the reasons for which it was not printed. However, it is possible to hypothesise that it may have been completed as early as the end of 1697 and that it may have been addressed primarily to the circles of the Roman Curia, with whom Załuski maintained lively correspondence at the time. The fragmentary nature of the extant manuscript does not make it possible to reconstruct the exact contents of the edition, but it does allow us to establish its most important editorial features and the nature of the texts it contained. They were typical materials of public life at that time, such as accounts of parliamentary sessions, letters and speeches by members of the Sobieski family and of state dignitaries, official files, journalistic writings and pasquinades. The most interesting

and original feature of this edition is its source-historiographical form. Almost all the texts included in it were provided by Załuski with more or less extensive commentaries, which gives his work the character of an annotated edition of source materials. This makes it an interesting and hitherto unknown contribution to the history of literary culture in Old Poland.

Keywords: Andrzej Chryzostom Załuski, editing of historical sources, interregnum 1696–1697